

# Izraelskie okręty podwodne na pozycjach bojowych

#Konflikty zbrojne #Marynarka wojenna #Strategia i polityka 19 października 2023

Izraelskie media, w tym Doron Kadosh, dziennikarz powiązany z *Galeiem Tzakhalem*, informują, że Izrael rozpoczął rozmieszczanie swych okrętów podwodnych na pozycjach bojowych wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego w rejonie Bliskiego Wschodu. Ma to być groźba wobec Iranu i stacjonującego w Libanie palestyńskiego Hezbollahu, które zapowiedziały wsparcie Hamasu operującego w Strefie Gazy.



Zdjęcie: IDF

W odpowiedzi na atak Hamasu na południe Izraela, ten od kilku dni atakuje z powietrza jego pozycje. Oznacza to również niszczenie obiektów cywilnych. Zniszczony został m.in. szpital, w którym zginęło blisko 500 osób (Izrael twierdzi, że to wynik błędnego ostrzału raketowego sił palestyńskich).

Izrael zapowiada też operację lądową w Strefie Gazy. To właśnie w przypadku jej rozpoczęcia włączenie się do walk zapowiadają Iran, Hezbollah, a także inne formacje palestyńskie, w tym te z Zachodniego Brzegu. Nie jest jasne, szczególnie w przypadku Iranu, na czym ta reakcja miałyby polegać.

Okręty podwodne stanowią najpotężniejszy komponent izraelskich sił zbrojnych. Są bowiem – według wiarygodnych źródeł nieoficjalnych – uzbrojone w pociski przenoszące głowice nuklearne (Izrael ma dysponować ok. 200 takimi ładunkami). Zwalczanie okrętów podwodnych jest bardzo trudne, o ile w ogóle możliwe, co powoduje, że nawet gdyby operacje lądowe rozwijały się niekorzystnie, Izrael nadal będzie mógł użyć ich potencjału.

*O niespodziewanym ataku Hamasu na Izrael piszemy w RAPORT-wo 10/2023*

---

